

ADAM WIEDEMANN

Dobre maniery

ADAM WIEDEMANN

SAMCZYK

Dobre maniery

Jesteśmy wszyscy zbyt uprzejmi
Gdybyśmy
byli mniej mniej byśmy się krzywdzili
Wciąż tylko mniej i mniej Dlaczego cię tak mało?
Coś ci przecież zawdzięczam To moje
niedopatrzenie

Wyglupiam się (za dużo
gości na tej imprezie)
Już się nie mogę obudzić To już przeszłość
Przeźroczysta Spójrz na nią Czy mnie widzisz?
Siedzę pod stołem i słucham Pod tapczanem
kałuża atramentu Spójrz: jestem błękitny

Nie ma kogo przeproszać nie ma czego pamiętać
nie ma na kogo patrzeć Ma się zaraz dreszcze
Żyjemy Nie da się ukryć
Ktoś był tak uprzejmy

Kraków, 21 kwietnia 1995

Ten utwór jest udostępniony na licencji Licencja Wolnej Sztuki 1.3.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/wiedemann-dobre-maniery>

Tekst opracowany na podstawie: Adam Wiedemann, Samczyk, Obserwator, Poznań 1996.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopec, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Koziol.

Okładka na podstawie: Jens Mayer@Flickr, CC BY 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.